

A bezrobocie spada

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 11, wrzesień 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 975

Tylko w ciągu ostatniego miesiąca liczba osób bezrobotnych spadła o ponad 20 tys. Resort pracy informuje, że pracodawcy w sierpniu zgłosili do urzędów pracy 119 tys. ofert zatrudnienia.

Tak dobrego wyniku w sierpniu nie było od 2001 r., czyli odkąd Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej prowadzi takie statystyki.

Z szacunków resortu wynika, że w urzędach pracy na koniec sierpnia zarejestrowanych było 1 565 tys. osób. Tylko w ciągu ostatniego miesiąca liczba osób bezrobotnych spadła o ponad 20 tys. Sytuacja najbardziej poprawiła się na w województwie śląskim, łódzkim i kujawsko-pomorskim.

– Bezrobocie jest najniższe od 2008 roku, czyli od wybuchu światowego kryzysu. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba osób bezrobotnych spadła o 518 tys. Tak szybkiej poprawy na rynku pracy nie obserwowaliśmy od lat – powiedział minister Władysław Kosiniak-Kamysz w czasie konferencji prasowej na Forum Ekonomicznym w Krynicy.

Pracodawcy w sierpniu zgłosili do urzędów pracy 119 tys. ofert zatrudnienia i aktywizacji zawodowej. To o 26% więcej niż przed rokiem i najwięcej od 2001 r., czyli odkąd resort pracy prowadzi statystyki. Najwięcej pracowników szukają firmy na Śląsku (14 tys.), w Wielkopolsce i na Mazowszu (po 13 tys.).

– Mamy rekordową liczbę ofert pracy. Nie możemy jednak zapominać o ich jakości. Oferowane przez pracodawców wynagrodzenia muszą pozwalać pracownikom na utrzymanie rodziny. Bez wzrostu płac może się okazać, że praca jest, ale nikt nie chce się jej podjąć z powodu zbyt niskich stawek – stwierdził minister Kosiniak-Kamysz.

Stopa bezrobocia rejestrowanego w sierpniu spadła do 10%. To najlepszy wynik od 7 lat. W porównaniu do lipca stopa bezrobocia zmniejszyła się o 0,1 pkt. proc. Jeszcze 2 lata temu wynosiła 13%.

– Wszystko wskazuje na to, że już we wrześniu bezrobocie w Polsce będzie jednocyfrowe. Zawsze podkreślam, że to ogromny sukces polskich przedsiębiorców. Zwracam się z apelem do pracodawców o podwyżkę wynagrodzeń i większą stabilizację zatrudnienia. Tylko wtedy będziemy mogli mówić także o sukcesie pracowników – mówił Kosiniak-Kamysz.

Źródło: mpips.gov.pl